Nr 75 | Niedziela 30 marca (12 kwietnia) 1908 r. | Rok III.

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych.

Adres Redakcyi, Administracyi i Drukarni Polskiej: Kijów, Prorezna 9 (Wasilczykowska). Telefonu № 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwra[illegible]

Administracya otwarta od 10—4 po poł[illegible] [illegible] 6—8 wieczorem.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz[illegible] [illegible] wieczór.

# DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE i LITERACKIE.

| | | miesięcznie | kwart. | półrocz. | rocznie |
|---|---|---|---|---|---|
| Prenumerata: | W kraju | —.85 | 2.50 | 4.50 | 8.— |
| „ | Zagranicą | 1.35 | 4.— | 7.— | 14.— |

OGŁOSZENIA: Od wiersza petitowego przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 kop. pierwszy i 10 kop. następny raz.

Numer pojedynczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

## Czas odnowić prenumeratę na kwartał 2-gi.

Ś. † P.

## Michaljna z Podhorskich
# Lubicz Żółkiewska

opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 26-go marca w Warszawie, przeżywszy lat 84, o czem pogrążeni w głębokim żalu: córka, synowie, wnuki i prawnuki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Pogrzeb odbędzie się w Humaniu, w środę, d. 2 kwietnia.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 1585r

Ś. † p.

## JULIUSZ ŻAJKOWSKI,

Po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54, zasnął w Bogu dnia 26-go marca we wsi Adamowce. Pogrzeb odbył się d. 28 marca b. r. na cmentarzu w Pohrebyszczach, o czem stroskani synowie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1600-1r

### RETRAITE PASCALE

[illegible] Avril 1908. Ordre des Exercices.

Jeudi 3 Avril 6 h. du soir: Veni Creator-Instruction-Avis. Vendredi 4 Avril 10 h. du matin Messe. 10 h. ½ Instruction-Confessions, 6 h. du soir Chant du Stabat-Instruction-Avis. Samedi 5 Avril Exercices aux mêmes heures qu'hier. Dimanche 6 Avril 9 h. du matin Messe de Communion. Instruction-Te Deum.

AVIS

1. Pendant la retraite, M. l'abbé Evrard sera à l'église toute la journée pour les confessions. 2. Chaque Samedi de l'année il entend les confessions à l'eglise de 8 h. ½ du matin à midi. 3. M. le Chanoine Stawiński, M. M. les abbés Sawicki et Jelowicki confessent également en français. 1602-1r

Królewskie Źródła Mineralne EMS

KRAENCHEN

OD DAWNA WYPRÓBOWANE PRZY KATARACH, KASZLU, CHRYPCE, ZAFLEGMIENIU, KWASACH ŻOŁĄDKA.

DO NABYCIA WSZĘDZIE

ŻĄDAĆ WYRAŹNIE PRODUKT NATURALNY, NIE PRZYJMOWAĆ WSZELKICH NATOMIAST OFIAROWYWANYCH SUROGATÓW (SZTUCZNE WODY I SOLE EMSKIE).

45-12-7

Bławatny Magazyn

### D-[illegible]LEKSIENKO

**Prorezna**, pierwszy magazyn od Kreszczatiku, obok cukierni «George'a». Otrzymano ostatnie nowości wiosennego i letniego sezonu. Wielki wybór rosyjskich i zagraniczn. jedwabn., wełnian. sukiennych i bawełnianych materyałów

**Kreszczatik 36, Znany Teatr**

## „Witograf" A. Mianowskiego

Nagrodzony na wystawach w Wiedniu i Ostendzie najwyższemi nagrodami. Od dnia 29-go marca do dnia 5-go kwietnia

**Program nadzwyczajny w 3-ch oddziałach, składający się z nowości paryskich i londyńskich.**

**Dwie orkiestry. Wszystko po raz I-szy w Kijowie.**

**ODDZIAŁ IV-ty.**

Ostatnie występy gościnne fenomenu XX wieku piękności premiowanej

## M-me BETTINY

**Medyum-Jasnowidząca.**

Początek o g. 4-ej pp., koniec o 12 w., d. 30 marca o g. 12 w poł.

**W drodze!! Wszechświatowy fenomen! Zrośnięte siostry Róża i Józefa Błazek.**

## Najlepszy Biograf „The Express Bio", Kreszczatik 25, wprost poczty.

**Dziś nowy niebywale piękny program w 4-ch dużych oddz. Wszystkie obrazy ostatnie nowości.**

**Saint Maurice. Zabawy zimowe w obecności następcy tronu, Ferdynanda. Pewna wygrana w totalizatora. Miłość i przesąd. Panorama Walii w Anglii. Malownicze wybrzeża rzeki Zambezi w Afryce Środkowej. Współczesny Hamlet.**

Dwie orkiestry. Początek o godz. 12 w pół. Obrazy są do sprzedania i wynajęcia. 1590r

**TEATR MAŁY KRAMSKIEGO.**

Tylko dwa gościnne występy znakomitego artysty Warsz. teatru „Rozmaitości"

## MIECZYSŁAWA FRENKLA

**w otoczeniu trupy P. T. M. S.**

W środę, dnia 2-go kwietnia:

### „Wielki człowiek do małych interesów",

kom. w 5-ch akt. hr. A. Fredry.

W czwartek, d. 3-go kwietnia: 1) **„Pan Geldhab"**, kom. w 3-ch akt. hr. A. Fredry, 2) **„Marcowy kawaler"** k. Bl. w 1 akcie. Szczegóły w afiszach. Bilety są do nabycia w kasie teatru. Ceny miejsc zwyczajne. 1540—„—3

## Kazimierz Ossowski

**INŻYNIER i OBROŃCA PATENTOWY.**

## BIURA PATENTOWE.

PETERSBURG—Wozniesienskij Prospekt Nr 3.

BERLIN—Potsdamerstr. Nr 3.

1559-„-1

# WYSTAWA OBRAZOW

### Kotarbińskiego, Galimskiego i Raszewskiego

**w Muzeum Miejskim przy ul. Aleksandrowskiej.**

Codziennie od g. 10 r. do 6 pp. 1535-„-8

**TEATR SOŁOWCOWA.**

Dziś, dnia 30-go marca 2-gi i ostatni występ

## L. JAWORSKIEJ

w otoczeniu własnej trupy „Nowego teatru" **z udziałem autora**:

**„BIURO SZCZĘŚCIA"**, kom. w 4-ch akt. ks. W. Bariatyńskiego.

Początek o godz. 8-mej wieczorem.

Bilety nabywać można od g. 10 rano do godz. 3 po poł. w magazynie Br. Kohen, Kreszczatik Nr 25, (wprost poczty) i od g. 6 wiecz. w kasie teatru. 1425-„-7

**TEATR SOŁOWCOWA.**

Dnia 3-go kwietnia, odbędzie się przedstawienie z którego część dochodu zostanie przeznaczona **na rzecz schroniska przestarzałych działaczy scenicznych przy Rosyjskism Cesarskiem T-wie Teatralnsm.**

**Po raz pierwszy w Kijowie przy udziale zespołu operowego:**

**[illegible] W. Arcybaszewej, M. De-Ribas, [illegible] W. Sielawina, P. Andrejewa, P. Cesewicza:**

## „Dzwony Kornewilskie",

op. komicz. w 3-ch aktach, muz. Planceta.

Serpoletta—p. Arcybaszewa, Germain—p. De-Ribas, Grenicheau—p. Selawin, Markiz—p. Andrejew, Gaspard—p. Cesewicz Wójt—. Disnenko.

Ceny miejsc benefisowe. Bilety nabywać można w kasie teatru. Bilety nabyte na dzień 27-go marca są ważne na dzień 3-go kwietnia. 1505—„—5

### TEATR MIEJSKI.

We czwartek. d. 3-go kwietnia **5-ty koncert symfoniczny** pod kierunkiem kapelmistrza koncertów symfonicznych w Petersburgu

## A. ZILOTI

ze współudziałem artystki teatrów cesarskich **H. Zbrujewej**.

Szczegóły w programach. Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilety u Wł. Idzikowskiego.

**Szkoła muzyczna M. TUTKOWSKIEGO.**

W poniedziałek, dnia 31 marca w sali audytoryum ludowego (Bulwarno-Kudrawska 26).

### III-ci WIECZÓR UCZNIOWSKI.

Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilety u p. Władysława Idzikowskiego.



**Paltoty, Kapelusze. Laski, Kamizelki, Rękawiczki. Chustki. Bluzki, Spódnice. Koszulki, Krawaty. Kołnierzyki. Mankiety, Spinki, Perfumy, Kołdry letnie, Pledy, Bielizna stołowa, Bielizna na łóżka, Bielizna dziecinna, Kostyumy. Ubranka dziecinne, Przybory podróżne, Zefiry angielskie.** 1479-„-2

Przyjmuje obstalunki Petersburska Fabryka Bielizny i Krawatów

**R. M. HERSZMANA**

**ul. Prorezna 2, tel. 282.**

**CENY STAŁE.**

Dostawca T-wa Spożywczego Urzędników Poł.-Zachodn. Drogi Żel.

## Pierwszorzędny
magazyn kwiatów

## „FLORA"

**3 Mikołajowska 3.**

Otrzymuje codziennie transport świeżych kwiatów, ściętych i doniczkowych

**Dr Czerniak, W. Żytomierska 16** od g. 9—12 i od 5—8. kob. od g. 1—2. Syfil., wen., skór. niem płciow. i włos. **Specyal. wodo i elektrolecz. gabinet.** (natryski, wanny, dla syst. kurac. różn. objaw. **niem. płciow.** Specyal. gabin. dla **kurac. rtęciowej i wan. siarcz. Specyal. gabin. kurac. świetl.** (Finzen. wan. świetl.), **Röntgen. Radium. Masaż twarzy.** Analizy.

**Nowy utwór na fortepian**

## I. J. PADEREWSKIEGO
### „Canzone" (Pieśń bez słów).

Cena 75 kop.

Do nabycia u **Leona Idzikowskiego** w Kijowie. 1371-5-5

**PIANINO** tanio do sprzedania, Kreszczatik 34 (w pasażu) magazyn rzeczy okazyjnych. 1546-„-

**TEATR MIEJSKI. Dyrekcya S. Brykina.**

Dziś, dnia 30-go marca, w południe po cenach znacznie zniżonych (w porównaniu z wieczornemi) występ artysty teatrów Cesarskich **Sobinowa**, op. **„Eugeniusz Oniegin"**, uczestniczą pp.: Arcybaszewa, Skibicka; pp.: **Sobinow,** Sokolski, Cesewicz, wieczorem występ **Maryi Gay,** przy współudziale **Augusto Scampini,** op. **„Carmen"** (po raz 4-ty i ostatni), uczestniczą **Marya Gay**, De-Ribas; pp.: **Augusto Scampini,** Andrejew, Cesewicz. — W poniedziałek, dnia 31-go marca 3-ci występ art. teatr. Cesarskich **L. Sobinowa,** op.: **„Romeo i Julia"**.— We wtorek, dnia 1 kwietnia pożegnalny występ i benefis **Maryi Gay** przy współudziale **Augusto Scampini,** op.: **„Samson i Dalila"** (po raz 2-gi).—W środę, d. 2-go kwietnia, 4-ty występ p. **L. Sobinowa,** op.: **„Werter"**.—W piątek, dnia 4-go kwietnia **ostatni pożegnalny występ L. Sobinowa**, op. **„Poławiacze Pereł"**. Kasa otwarta codziennie od godz. 10—2-ej i od 5-ej do końca przedstawienia. Bilety ze stemplem op.: **„Trubadur"**, są ważne na op.: **„Carmen"** (po raz 4-ty).

**Polski Klub „OGNIWO".**

W niedzielę, dnia 30-go marca 1908 r. **Kółko dramatyczne P. T. G.** pod reżyseryą **Władysława Kindlera** przedstawi:

1) „DZIECIAKI", kom. w 1-ym akcie L. Świderskiego.

2) „OKRĘŻNE", kom. w 2 akt. ze śpiewami i tańcami J. Korzeniowskiego.

Ceny miejsc zwyczajne. Bilety sprzedają się w „Udziałowej" i w magazynie p. Iwanowskiego (Kreszczatik wprost Funduklejowskiej). Początek o godz 8 i pół w. 1568 2—2

**POLSKI KLUB „OGNIWO".**

**Staraniem „Koła Kobiet Polek" urządzone będą** w dni 31-go marca i 1-go kwietnia r. b.

## DWA ODCZYTY

## Władysława Bukowińskiego (Selima)

Redaktora „Sfinksa", poety i krytyka.

W dniu 31-go marca, pt. **„Miłość w młodzieńczych poematach Mickiewicza i Słowackiego"**. W dniu 1-go kwietnia, pt. **„Poeta melodyi i głębin" (Adam Asnyk). Początek o godz. 8 wiecz.** Bilety **od rb. 1 kop. 50 do 30 kop.** Sprzedają się w księgarni Wł. Idzikowskiego (Kreszczatik Nr 35). 1532—5—4

**Cyrk Ostatnie dni występów p. SAWADE.** Dziś, dnia 30 marca bezwarunkowo ostatnie przedstawienie dzienne z udziałem p. **Sawade,** z jego tygrysami, lwami i niedźwiedziami. W czasie przerw najrozmaitsze zabawy dla dzieci. Każda osoba ma prawo wprowadzić jedno dziecko (do lat 10-ciu) **bezpłatnie**. Dzieci zaś od 10-ciu lat płacą połowę. Wieczorem o godz. 8 i pół. przedstawienie w 3-ch oddz. ze współudziałem p. Sawade, **benefis komika p. Aleks,** uczestniczy cała trupa. Występ p. Sawade około g. 11 w. Jutro, dnia 31-go marca, nadzwyczaj ciekawe przedstawienie cyrkowe w 3 oddz. Tylko 4 występy wszechświatowo znanego pogromcy zwierząt p. **Sawade**. Piramida z lwów, tygrysów, niedźwiedzi i psów. W czwartek, dnia 3-go kwietnia, benefis komika **Tate**.

## Remiza Marcina Ruszkowskiego.

**Bulwarno-Kudriawska Nr 16. Telefonu 1058.**

Wynajmuje **karety, powozy i powoziki,** miesięcznie i dziennie, na spacery bale, śluby i pogrzeby. Na żądanie **angielskie zaprzęgi.**

**Sprzedaż i kupno: koni, powozów, uprzęży i libaryi.** 100-„-38

**TYLKO I-go, 2-go, 3-go i 4 kwietnia r. b.**

W MAGAZYNIE

## N. SZANCERA

**Kreszczatik Nr 25, wprost poczty, I-sze piętro.**

## SPRZEDAŻ
## za pół ceny.

Sprzedawane będą: materye jedwabne, wełniane i bawełniane, letnie i wiosenne wyłącznie francuskie i angielskie, jak również gotowe ubiory damskie, bluzki, szlafroki i okrycia. 1589-„-1

**KRESZCZATIK Nr 24. Proszę korzystać z windy.**

## „Grand-Café"

**Plac Ratuszowy Nr 3 (obok Hotelu „Rosya").**

**Dziś kompletna zmiana programu. Nowe ciekawe obrazy.**

**ORKIESTRA SMYCZKOWA (kwintet).**

**Otwarta do godz. 2-giej w nocy.** Śniadania, Kolacye, Herbata, Kawa, Piwo, Bilardy. Pisma i dzienniki 1588-1r

# Lecznica chirurgiczna i terapeutyczna

**d-rów K. Kowalińskiego, B. Kozłowskiego, M. Łażyńskiego, A. Modrzewskiego, M. Pieńkowskiego, R. Sokołowskiego i R. Weliera.**

Kijów, Bulwar.-Bibikowski Nr 4. Telef. 1394 (w po dwórzu)

przyjmuje stałych chorych (z wyjątkiem osób z chor. zakaźnymi i umysłowymi) za opłatą kosztów utrzymania i leczenia od rb. 4 do 7 dziennie. Przy lecznicy w **ambulatoryum taniem** (wejście od ulicy) **lekarze specyaliści** udzielają porady przychodzącym codziennie od g. 8 do 3 po poł. Tamże konsylia, badanie zdrowia mamek i usługi, masaż, elektroterapia.

**W pracowni (laboratoryum) chemiczno-bakteryologicznej** pod kierunkiem d-ra **A. Modrzewskiego** wykonywują się rozbiory błonek defterycznych, kału, krwi, mleka, moczu, nasienia, nowotworów, pasożytów skórnych, plwocin, ropy, treści żołądkowej i t. p., a także szczepienia ochronne. 352—„—27

## Sofijowska prywatna lecznica
## lekarzy specyalistów

Sofijowska Nr 21, Telefon 1063 przyjmuje stałych chorych (z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych). Przy lecznicy codziennie od 9-ej r. do 4-ej po południu ambulatoryum dla chorych przychodzących, za opłatą 50 kop. od osoby. Elektroterapia, konsylia, analizy, badanie zdrowia mamek, usługi, masaż, szczepienie ospy. 2056—100—55

Moskiewski Dom Handlowy

## I. PECHOWICZ i SYN

**róg ul. Aleksandrowskiej i placu. Telef. Nr 2177.**

Podaje do wiadomości Sz. Klientek i Klientów, że otrzymano na sezon wiosenny w wielkim wyborze najrozmaitsze nowości krajowych i zagranicznych fabryk.

**CO PIĄTEK SPRZEDAŻ RESZTEK.**

W magazynie Kreszczatik 40.

## ROŻKOWA

Na sezon otrzymano **wszystkie nowości** przybrań do strojów damskich.

Specyalny oddział **KAPELUSZY**; modele otrzymują się codziennie. Kopiowanie we własnej pracowni, która została znacznie powiększona. Obstalunki, przeróbki wykonują się szybko i punktualnie. 1211—„—3

**NASIONA** warzywne, kwiatowe i trawy, róże, georginije, kanny, tuberozy i inne; bukiety, wianki i kwiaty cięte poleca **Zakład ogrodniczy STEFANA LESISZA**

**M. Błagowieszczeńska Nr 104.** Ilustrowane cenniki na pierwsze żądanie bezpłatnie. 12

**Mowę** wadliwą poprawia, głuchonieme dzieci uczy i przyjmuje na stancyę nauczyciel instytutu głuchoniemych J. Sapiejewski, Bracka Nr 5, w Warszawie. 1392—3—

## Biuro pracy Rz.-Kat. Tow. Dobr.

Rekomenduje nauczycielki, bony, klucznice, szwaczki, oficyalistów, kasyerki i wszelką służbę domową. Mała-Żytomierska 8, otwarte od g. 10—5, kuratorka zarządzająca: Lucyna Frepont

## Bardzo biedna rodzina

żona chora na suchoty 5-ro dzieci nie mogąc zapracować prosi o wsparcie Mar.-Błagowieszczeńska Nr. 113, m. 21 Gołdzicki. 1797—5 4

### KALENDARZ.

30 (12) Kwiryna

**Biuro Tow. Oświata** (Kreszczatik 1 klub «Ogniwo»), otwarte od 10 do 1 i od 2 do 4 po południu codziennie oprócz niedziel i świąt.

**Pol. Tow. Miłośników Sztuki** Kreszczatik Nr 41 Kancelarya otwarta od 12—1 i od 6—7 wieczorem.

**Biuro Koła Kobiet-Polek** (Luterańska 6 m. 15) otwarte od g. 12 do 2 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

**Biblioteka miejska:** od 8 do 8.

**Biblioteka Uniwersytecka:** od 8 do 3.

**Biuro Polskiego Tow. Kolonii Letnich** (Funduklejowska 26, czytelnia p. H. Oleckiej), otwarte codziennie od godz. 11-ej do godz. 1-ej i od godz. 3-ej do godz. 5-ej, w niedzielę i święta od godz. 11-ej do 1-ej.

**Biuro Związku Równ. Kobiet Polskich** (M. Włodzimierska Nr 26, w lokalu p. Kozłowskiej) otwarte w niedzielę, wtorki, czwartki od 12—2 pp., przyjmuje wpisy oraz udziela informacyi.

# Polityka instynktów.

—|o|—

„Za pomocą spokojnego lecz stałego oddziaływania na naród polski w kierunku wypienienia tych jego cech odrębnych, które dzielą go od Rosyi, należy stopniowo wprowadzić go do rodziny rosyjskiej“.

Temi słowy charakteryzował metodę i cel kampanii rusyfikacyjnej w Polsce autor „Oczerkow Priwislinia“, czciciel zasług politycznych feldmarszałka Hurki i jego popleczników.

Od czasu, kiedy zasady podstawowe polityki antypolskiej zostały sformułowane dla naszych prowincyi i dla Królestwa, upłynęło z górą lat czterdzieści.

Polityka ta znalazła nietylko chętnych, lecz znacznie dalej idących w swej pracy wykonawców, a imiona Hurki i Apuchtina pozostawiły na zawsze ślad w pamięci naszego społeczeństwa.

Od tego czasu wszystkie zewnętrzne cechy odrębności historycznej uległy doszczętnemu wytrzebieniu, skurczył się stan naszego posiadania na Litwie i Rusi, usunięto nas z urzędów, pozbawiono wszelkiej możności stanowienia o swych najdrobniejszych sprawach.

Apuchtinowi i jego naśladowcom w naszym kraju pozostało oddziaływanie na *duszę* narodu.

W dwuch kierunkach poszła ta akcya. Za pomocą reformy stosunków agrarnych usiłowano pozyskać chłopa polskiego, za pomocą odpowiednio przystosowanego systemu szkolnego usiłowano przerobić młodzież.

Skutki tych usiłowań ocenili już przed dziesięciu laty tacy ludzie jak Imeretyński, Hurko i Pobiedonoscew. Po 30 latach pracy rusyfikatorskiej zmuszeni oni byli przyznać nietylko jej bezkuteczność, lecz wprost szkodliwość z punktu widzenia państwowego.

Chłop polski zbliżył się do dworu, młodzież zaś, o ile uległa pewnemu zrusyfikowaniu, wzięła ze skarbnicy ducha rosyjskiego bynajmniej nie to, co jej starano się podsuwać. Ze szkoły rosyjskiej przyniesiono do domu pierwsze zasady socyalizmu międzynarodowego i anarchizmu, a zrusyfikowana młodzież polska powiększyła szeregi rewolucyi rosyjskiej.

Takim skutkiem uwieńczyła Nemezys dziejowa usiłowania reakcyi.

I dziś, po 40 latach doświadczenia, trudno wyobrazić sobie rosyanina, dbałego o losy własnego państwa i narodu, który chciałby w dalszym ciągu widzieć eksperymenty polityki antypolskiej i zbierać jej skutki.

A jednak są jeszcze tacy i mają odwagę cywilną w dalszym ciągu bronić dawnego stanowiska.

Obecność ich dała się odczuć wyraźnie podczas dyskusyi nad projektem wykładów języka polskiego w seminaryach nauczycielskich.

Na prawicy, zarówno w Dumie, jak i w Radzie państwa, znaleźli się liczni obrońcy „zbawiennej surowości“, a zarówno w Izbie niższej, jak i wyższej rozległy się głosy, ostrzegające przed samym pozorem nawet zmiany kursu dotychczasowego.

Nic to, że najwybitniejsi mężowie reakcyi, że sami autorowie polityki antypolskiej uznali swe usiłowania nietylko za bezskuteczne, lecz wprost za szkodliwe dla państwa, nic to, że zachowanie systemu dotychczasowego osłabia moc wewnętrzną państwa, zwiększa jego wydatki, — pomimo wszystko wbrew oczywistym skutkom, wbrew wszelkiej logice, dla reakcyi rosyjskiej nie może być mowy o żadnych ulgach, zdaniem jej należy unikać nawet wszelkich tego rodzaju pozorów.

Próżno w granicach elementarnej logiki szukalibyśmy odpowiedzi na podobne zjawisko.

Tu kończy się normalny stosunek między celem a środkiem, zaczyna się ta specyficzna psychologia reakcyi rosyjskiej, której odrębne cechy w stosunku do nas zanotowano jeszcze w wieku XVIII-ym.

Już bowiem za czasów pierwszego rozbioru ambasador rosyjski w Polsce, Mikołaj Repnin, pomimo niewątpliwej zręczności i przebiegłości, zdradza wobec społeczeństwa polskiego taką dziwną zaciekłość, że spokojnie obserwujący jego czynności poseł pruski nazywa cały szereg jego postępków aktami „bezcelowego okrucieństwa“.

A jednak człowiek ten nie miał osobistych powodów do nienawiści; była to raczej jakaś niechęć organiczna do narodu, miłującego wolność, do tej kultury, tak obcej i niezrozumiałej dla tego przybysza z Północy.

I dziś, gdy całe społeczeństwo rosyjskie uległo głębokim przeobrażeniom wewnętrznym, kiedy już jego najwybitniejsi przedstawiciele zrozumieli konieczność polubownego załatwienia kwestyi polsko-rosyjskiej, bo „bez wolnej Polski, nie masz wolnej Rosyi“, — reakcya rosyjska zachowuje w swem łonie pierwotne instynkty, urągające objektywnym wynikom doświadczenia historycznego, a popychające własne społeczeństwo do polityki okrutnej i samobójczej.

**Idem.**

# Galicya.

**(Kraj—ludność—społeczeństwo — rolnictwo — leśnictwo- przemysł — handel — kredyt — kwestya społeczna).**

Pod tym tytułem pojawił się w tych dniach pierwszy tom pożytecznego wydawnictwa. Stanowi on II tom seryi IV wydawnictwa związku naukowo-literackiego we Lwowie. Rzecz cała obejmie dwa tomy, z których pierwszy, obejmujący rozdziały: kraj, ludność, społeczeństwo, rolnictwo, jest już w ręku czytelników, drugi pojawi się w czerwcu r. b. Mało mamy monografii o Galicyi, zato mnóstwo najfałszywszych o niej sądów. Praca p. Fr. Bujaka, na którą chcemy zwrócić uwagę publiczną musi być przeto powitaną życzliwie, jako próba syntezy obecnego stanu społecznego i gospodarczego Galicyi, przedstawiająca wiernie, na podstawie cyfr, obraz rozwoju kraju, jego zasoby, środki i siły materyalne i społeczne, jego stosunki wytwórcze, wymienne i spożywcze. Autor, znany z kilku wybornych monografii wsi polskich na zachodzie, miał dobrą myśl przedstawienia w całości, jednym rzutem, obrazu statystycznego Galicyi.

W pracy swej posługuje się metodą analityczną i na podstawie najnowszych wykazów statystycznych przedstawia współczesny stan Galicyi (1900—1906 r.), przyczem od czasu do czasu sięga w przeszłość i podaje historyczną metodą genezę niektórych zjawisk społecznych. Najmniej posługuje się metodą porównawczą, co oczywiście nie wychodzi na korzyść książki. Najuboższy jest rozdział pierwszy, w którym przedstawia on kraj, położenie i warunki fizyczne, zasoby naturalne ziemi i podział administracyjny Galicyi.

Ale rzecz ta raczej opisowa należy do geografii fizycznej, której p. Bujak nie miał zamiaru pisać, ani się czuł na siłach wyczerpania tego przedmiotu. Szkicował więc, opierając się nie tyle na źródłach, jak na podręcznikach, te ogólne kontury ziemi polskiej, opierającej się o północne stoki wielkiego łuku karpackiego, wskazując bardzo trafnie na naturalny związek Galicyi z Królestwem Polskiem, którego najsilniejszem spoidłem jest Wisła a naturalnem kierunkiem komunikacyjnym—morze Baltyckie.

Niekorzystne warunki rozwoju ekonomicznego narzuciła Galicyi wcale nie przyroda, lecz granice celne i polityczne, wiążące prowincyę rolniczą granicami celnemi z krajami o wysoko rozwiniętym rolnictwie i jeszcze bardziej rozwiniętym przemyśle. Zasoby naturalne ziemi, które uczyniły z Galicyi kraj soli i nafty, pozbawiły ją równocześnie najdonioślejszych produktów górniczych, bez których niema rozwoju przemysłu fabrycznego. Najważniejszym dla współczesnego życia ekonomicznego produktem ziemi jest bogactwo węgla kamiennego i żelaza. Na tych zasobach ziemi opiera swój rozwój przemysłowy Śląsk, Belgia, Westfalia i prowincye nadreńskie, Anglia i Stany Zjednoczone Ameryki. Galicya posiada tylko w zachodnim zakątku, w powiecie chrzanowskim, węgiel kamienny, łączący się w formacyi Reden z zagłębiem śląsko-polskim i ostrawsko-korwińskim. To też tylko w tej części kraju kwitnie przemysł fabryczny. Występujący dość obficie węgiel brunatny nie jest jeszcze należycie eksploatowany.

Te zarysy zasobów ziemi warunkują rozwój przemysłowy Galicyi.

Szerzej, a powiedzmy odrazu umiejętniej zajął się autor statystyką ludnościową, podał znane zresztą rezultaty statystyki narodowości i wyznań i w osobnych rozdziałach omówił sprawę ruską i żydowską.

Sprawy ruskiej p. Bujak nie zna, ale to mu nie przeszkadza o niej pisać. Widoki dla polaków na Rusi przedstawiają się p. Bujakowi niepomyślnie, przestraszają go losy narodowości angielskiej w Irlandyi, niemieckiej w krajach czeskich i na Śląsku polskim. Jedyny ratunek widzi w rozgraniczeniu narodowem, w katastrze narodowym, rozdziale zasobów i środków publicznych na potrzeby kulturalne obu narodów względnie do ilości płaconych przez nie podatków.

Takie uproszczenie zadania wydaje nam się nieco za powierzchowne i prowadzić musi do nieporozumień, których autor nie przewiduje. Na dziś wystarcza p. Bujakowi „walka w obronie stanowiska, kultury i idei historycznej polskiej“. Zdaje się, że ta metoda może starczyć nietylko na dziś ale musi być przeprowadzoną systematycznie i nie może być uproszczoną pomysłami o katastrze narodowym, którego wyroki, w praktyce dotąd znane na Morawach, wcale za wyłącznością tego środka nie przemawiają.

W sprawie żydowskiej p. Bujak stoi na stanowisku asymilacyi i reintegracyi żydowstwa.

Na 11 milionów żydów w świecie 5 milionów żydów żyje na ziemi polskiej i ruskiej, z tego 1,635,000 w Królestwie Polskiem a 811,000 w Galicyi. Królestwo Polskie liczy przeto $14\frac{1}{2}\%$ żydów. Galicya 11%. Liczba żydów w Galicyi jest obecnie procentowo niższą niż była przed laty 10. W roku 1857 było ich $7\frac{1}{2}\%$. w roku 1890 urosła ta cyfra do 11,7%, w roku 1900 spadła do 11%.

Jądro kwestyi żydowskiej tkwi w ich religii. Autor dzieli żydów na 3 części, na: 1) postępowych, 2) starych ortodoksów i 3) chasydów, ci ostatni stanowią olbrzymią jeszcze przewagę, jakieś $\frac{9}{10}$ całości.

Bankructwo programu asymilacyi wywołało wśród mas żydowskich ruch syonistyczny.

Autor widzi rozwiązanie tej sprawy trudnej w rozluźnieniu spoistości i zburzeniu odrębności religijnej żydowskiej.

Radby ten pancerz rozluźnić, masę etniczną żydowską poddać prawom desintegracyi, przeprowadzić redukcyę znaczenia religii w życiu codziennem ogółu żydowskiego przez popieranie różniczkowania zawodowego i reformacyę religijną.

W grucie rzeczy jest to więc program stary asymilacyi kulturalnej, która właśnie u nas się nie udała.

Rozwiązanie tego problematu uważamy za najbardziej obmyślane w książce p. Bujaka, jakkolwiek praktycznych rezultatów na dziś nie uzyskawszy, widzimy w niem jedyny kulturalny program w kwestyi żydowskiej.

Książka p. Bujaka, mimo częstych dygresyi i pewnej rozwlekłości w traktowaniu przedmiotów obcych autorów, uważamy za trwały nabytek w naszej literaturze politycznej.

**W. L.**

# Sprawy polskie.

—§—

### Wstąpienie ludowców do Koła.

Rokowania Koła polskiego w Wiedniu z ludowcami w sprawie przystąpienia tego stronnictwa do Koła, jak to czytelnikom naszym wiadomo z telegramów, zostały ukończone pomyślnie. Po niejakim oporze ze strony konserwatystów, którzy obstawali za bezwzględnem utrzymaniem solidarności Koła, zostały przyjęte warunki kompromisowe, na mocy których zasada solidarności obowiązuje, a odstąpienie od niej jest możliwem jedynie na mocy uchwały samego Koła. Wobec przyjęcia warunków, dotyczących zmian w statucie na czwartkowem posiedzeniu ludowców, poseł Średniawski przedłożył sprawozdanie z rokowań z Kołem polskiem, zawiadamiając, że mają być dokonane następujące zmiany w statucie Koła:

1) Solidarność całego Koła uznaną jest za zasadę, od której można odstąpić tylko na mocy uchwały, powziętej większością trzech piątych głosów.

2) Rokowania z rządem prowadzić może tylko prezydyum, a nie, jak dotychczas, sam prezes.

3) Członkom Koła polskiego wolno wnosić nietylko interpelacye, ale także wnioski, o ile nie są nagłymi, nie sprzeciwiają się uchwałom Koła i uzyskają w Kole wymaganą przez regulamin ilość podpisów.

4) Odpowiednie zabezpieczenie udziału w komisyach grupom Koła polskiego.

5) Wolna ręka członków Koła polskiego w sprawach osobistych i weryfikacyjnych.

Następnie pos. Olszewski postawił wniosek o wstąpienie ludowców do Koła polskiego. Wniosek został jednomyślnie przyjęty.

Następnie komisya Koła polskiego złożona z pp. Bobrzyńskiego, Battaglii, Staniszewskiego i ks. Pastora przyjęła do wiadomości powyższą uchwałę ludowców co do wstąpienia ich do Koła, co jest oficyalnem stwierdzeniem wstąpienia stronnictwa ludowego do Koła.

W polskich sferach poselskich panuje żywe zadowolenie z powodu pomyślnego ukończenia rokowań z ludowcami i z powodu tryumfu zasady o solidarności poselskiej.

Czwartkowe popołudniowe posiedzenie Koła polskiego miało charakter bardzo uroczysty, poraz pierwszy bowiem uczestniczyli w niem posłowie stronnictwa ludowego.

Prezes Koła, prof. Głąbiński, powitał serdecznie ludowców, oświadczając, że przystąpienie ich do Koła jest zwycięstwem idei narodowej nad zatargami partyjnymi.

Przywódca ludowców, Stapiński, odpowiedział prezesowi, że myśl zjednoczenia się istniała dawno, ale stronnictwo ludowe czekało, aby wzrosnąć w siłę, poczem dziękował tym wszystkim, którzy już podczas wyborów do sejmu przygotowali podstawy do porozumienia.

W końcu mówca oświadczył, że ostatecznym bodźcem, który wpłynął na uchwalenie przez stronnictwo ludowe przystąpienia do Koła, były prawa wyjątkowe rządu pruskiego przeciwko polakom.

Dla zaznaczenia uroczystości chwili nie omawiano spraw bieżących i zamknięto posiedzenie po mowach powyższych.

Ministrowie Korytowski i Abrahamowicz wydają dziś wieczorem wspólną ucztę dla Koła polskiego.

### Wywłaszczenie.

W środę ubiegłą d. 8 kwietnia (n. s.), ustawa wywłaszczająca zyskała moc prawa w państwie pruskiem i może już być stosowana w praktyce.

„Kuryer poznański“ wypowiada z tego powodu uwagi następujące:

„Hakatyści z niecierpliwością oczekują pierwszych skutków prawa wywłaszczenia polaków. Gazety hakatystyczne, nie mogąc się doczekać pierwszego dekretu, powtarzają za „Ostmark“ poufnie „na ucho“ udzieloną jej wiadomość, że handel ziemią zaczyna się wreszcie dla komisyi kolonizacyjnej poprawiać, bo niemieckim obywatelom i kupcom—znowu poufnie i „na ucho“ podają oferty z dość umiarkowanemi cenami. Kto te oferty na ziemię podaję, polacy, czy niemcy, tego bliżej owe gazety nie wyjaśniają.

Z całej tej pisaniny można jednak wnosić, iż hakatyści wyczekują z niecierpliwością pierwszej sceny i że się spodziewają, iż ona zrobi piorunujące wrażenie, takie, że „cały naród polski w zaborze pruskim spokornieje i skruszeje“.

Hakatyści jeżdżą na złudzeniach. Dotychczasowe środki systemu pruskiego zawiodły, muszą więc pocieszać się tem, że skutek nowych środków będzie lepszy. Ogół narodu polskiego stężał wśród dotychczasowej walki rasowej. Dla czego miałby — ku przyjemności hakatystów i Berlina — teraz skruszeć? Hakatyści łudzą się, jeżeli spekulują na nieliczne żywioły ziemiaństwa naszego, które w ostatnim czasie przybrały „spokorniałą i skruszałą“ postawę. Te żywioły pozostaną bez wpływu na dalszą akcyę obronną taką, jakiej całe społeczeństwo obecnie potrzebuje.

# Z prasy rosyjskiej.

—:—:—

„Słowo“ w ten sposób ocenia znaczenie rozwiązania sejmu finlandzkiego:

«Takie rozcięcie węzła gordyjskiego jest polityką conajmniej nieostrożną. W wewnętrznem życiu Finlandyi odbywa się obecnie proces wewnętrzny nader skomplikowany, wymagający nawet w interesie Rosyi wielkiej uwagi i bezstronności. My postępujemy całkiem przeciwnie, rąbiemy odrazu, nie licząc się z prawem. Jest to nieprawidłowe wogóle, a obecnie w szczególności. Polityka bezużytecznego drażnienia kresów, budzenia w nich nieprzyjaznych uczuć względem Rosyi powinna być obecnie mniej dopuszczalna, niż kiedykolwiek. Lecz my postępujemy wręcz przeciwnie, niż nam to dyktuje prawidłowa polityka państwowa».

Innego zdania jest organ p. Suworina-ojca.

«Szczególniejsze znaczenie ma ten fakt, że rozwiązanie sejmu nastąpiło po rozpatrzeniu sprawy w radzie ministrów. Najjaśniejszy Pan zgodnie z art. 10, 120 i 123 praw zasadniczych raczył rozkazać radzie ministrów rozpatrzeć wniosek finlandzkiego generał-gubernatora. Następnie uchwała, powzięta przez radę ministrów, została zatwierdzona. W ten sposób z wysokości Tronu zostało jawnie uznane, że władzy rady ministrów podlegają wszystkie części państwa rosyjskiego i że w sprawie tej niema żadnego wyjątku dla Wielkiego Księstwa».

Cieszy się oczywiście i „Świet“:

«Okoliczności, towarzyszące rozwiązaniu sejmu świadczą o tem, że Finlandya z jej sejmem i senatem podlega nietylko władzy Najwyższej, lecz i ogólno-państwowemu dozorowi rosyjskiemu. Sejm był rozwiązany po rozpatrzeniu z rozkazu Najwyższego przez radę ministrów kierunku jego działalności, przyczem okazało się, że nie zgadza się on z interesami Cesarstwa Rosyjskiego».

Ks. Grz. Trubeckoj pisze o załatwieniu kwestyi polsko-rosyjskiej w sposób następujący:

«Normalne stosunki między Rosyą i słowiańszczyzną mogą być oparte tylko na wzajemnem zaufaniu i szacunku. Jeśli my rzeczywiście chcemy się oprzeć na sympatyi słowiańszczyzny, to powinniśmy przedewszystkiem urzeczywistnić zasadę polityki słowiańskiej u siebie w kraju. I pierwszą czynnością w tej sprawie winna być zmiana naszej polityki w Polsce. Tu powinniśmy się wyrzec mglistej ideologii i zrozumieć, że idzie o najrealniejsze sprawy Rosyi. Ta więc najpierwsza zasada rosyjskich interesów państwowych zmusza nas i w tej sprawie zbliżać się do jej rozstrzygnięcia z ogromną ostrożnością. Zawczasu powinniśmy bezlitośnie rozwiać złudzenia polaków, jeśli mają takowe i otwarcie im oświadczyć, że jakkolwiek wielki był grzech historyczny, popełniony przez nas przy podziale Polski, my nie będziemy odbijać dla polaków Poznańskiego i Galicyi i na odtworzenie historycznej Polski Rosya nie da ani jednego żołnierza. Poza tem wszakże wszystko, co można zrobić drogą stopniowej, ale i konsekwentnej polityki liberalnej w Polsce, począwszy od prawa języka narodowego i kończąc na najszerszym samorządzie miejskim, powinniśmy dać polakom».

# Drobne instytucye współdzielcze w gub. podolskiej.

*(Z referatu p. M. Baranieckiego.)*

Nie przesądzając, w jaki sposób może być rozstrzygnięta kwestya agrarna, musimy zgodzić się na to, że ulepszenie gospodarki włościańskiej, a jednocześnie podniesienie wydajności gruntów nadziałowych jest sprawą niezbędną i jedynie wprowadzenie jej w życie może nieco załagodzić rozstrzygnięcie kwestyi agrarnej. Jak małą jest wydajność gospodarki włościańskiej u nas, przekonać się o tem można, porównując przeciętny urodzaj miejscowy z urodzajem państw zachodnich.

Według obliczeń prof. Bażajewa, gdyby plon naszych okolic podwoić i w ten sposób osiągnąć rezultaty, otrzymywane w kraju nadbaltyckim (60 pudów z dziesięciny) to mielibyśmy rocznie o 4 miliardy pudów zboża więcej niż obecnie, co odpowiadałoby zwiększeniu obszaru ziemi włościańskiej o półtora raza.

Dla osiągnięcia jednak tych rezultatów niezbędnem jest podniesienie poziomu wykształcenia włościan, ogólnego jakoteż i specyalnie rolniczego najlepszym zaś środkiem ku temu, pomijając szkołę, byłby jak najszerszy rozwój drobnych instytucyi współdzielczych; ostatnie jest bezpośrednio obowiązkiem inteligencyi wiejskiej. Do niej należy rozpowszechnianie i popularyzacya tych idei wśród najszerszych warstw społeczeństwa, ona też jest obowiązaną składać sprawozdania z rezultatów swej pracy, chociażby najskromniejszych.

Ruch współdzielczy w gub. podolskiej wszczął się dopiero w r. 1906-m, jeśli pominąć kilka sklepów spożywczych i instytucyi drobnego kredytu, które powstały przed tym terminem. W grudniu 1906 r. rozpoczęło swą działalność pierwsze kółko rolnicze we wsi Kuźmińce pow. hajsyńskiego utworzone przez niezmordowanego pioniera drobnej współdzielczości w gub. podolskiej, p. Edwarda Bonieckiego. W początku r. 1907 założono 2—3 sklepy spożywcze, w mohylowskim i jampolskim powiatach za inicyatywą redaktora „Switowoj Zirnyci“, p. Joachima Wołoszynowskiego. Najsilniejszy jednak impuls do rozwoju kółek rolniczych i towarzystw spożywczych dał wydział do ulepszenia drobnej gospodarki, zaprojektowany przy podolskiem Towarzystwie rolniczem na propozycyę p. Baranieckiego.

W maju r. 1907 w Winnicy odbył się zjazd osób interesujących się sprawą drobnej współdzielczości, w liczbie około 20-tu, w celu opracowania programu projektowanego wydziału, statutów poszczególnych Towarzystw, oraz planu działania w przyszłości. Praca ta została podzielona na 3 główne części, a mianowicie: 1) Kółka rolnicze, 2) Towarzystwa spożywcze, 3) Towarzystwa kredytowe. Z początku rozpatrzono statut Kółka rolniczego w Kuźmińcach, przyjęty następnie za normalny statut dla kółek rolniczych w g. podolskiej, po przeprowadzeniu w nim pewnych zmian. W czasie dyskusyi, wiele osób wypowiedziało się w tym sensie, że czas obecny nie można uważać za odpowiedni do tworzenia kółek wskutek wrogiego nastroju włościan względem wszelkiej pracy kulturalnej, zainicyowanej przez inteligencyę. Włościanin rusiński zachowuje się wogóle z niedowierzaniem względem tych warstw społeczeństwa, i szczególnie potem, gdy się rozległy hasła, wygłoszone w I Dumie w sprawie wywłaszczenia przymusowego, podejrzewa inteligencyę o usiłowania, skierowane przeciw daniu mu nadziałów ziemi. Jako jaskrawy przykład takich stosunków może służyć historya powstania pierwszego kółka rolniczego w Kuźmińcach. Inicyator kółka p. Boniecki potrafił z początku zachęcić do przyjęcia w nim udziału około 10 włościan. Został wybrany zarząd, $\frac{2}{3}$ którego składały się z włościan. Wkrótce jednak rozpoczęła się walka ze świeżo powstałem kółkiem, któremu wieśniacy przypisywali dążenia do pozbawienia ich możności otrzymania nadziałów. Groźby a nawet gwałty ze strony całej ludności wsi zmusiły członków zarządu i komisyi rewizyjnej do złożenia swych mandatów, i na 4-ty dzień po wyborach, p. Boniecki zmuszony był zwołać nowe walne zgromadzenie, na którem wybrano nowy zarząd, składający się wyłącznie z oficyalistów jego folwarku. (D. c. n.)

## KRONIKA PROWINCYONALNA

*(Z pism i od korespondentów)*

— **Granówka**, pow. dubieńskiego. W dniu 21 marca spaliły się dwie stodoły i wozownia włościan Buchańskich. Podejrzewając, że pożar wynikł z podpalenia, dokonanego przez leśnika majątku hr. Tarnowskiego, Zimochę, poszkodowani pociągnęli go na miejsce pożaru i zaczęli przymierzać jego buty do śladów na ziemi. Gdy okazało się, że buty odpowiadały śladom, włościanie przywiązali Zimochę do słupa i zaczęli go bić, chcąc go zmusić do złożenia zeznań. Winni znęcania się pociągnięci są do odpowiedzialności; sprawę o staroście, który był obecny przy znęcaniu się i nie przedsięwziął żadnych środków zapobiegawczych przesłano prokuratorowi. („W. Ż.“).

— **Kradzież blankietów paszportowych**. Ze szczerbanowskiego zarządu wiejskiego, pow. kijowskiego, skradziono różne księgi i 55 niezapełnionych blankietów paszportowych. Następnego dnia część książek i 8 blankietów znaleziono na lodzie strumienia, przepływającego pod Szczerbanówką. („Kij. Myśl“).

— **Ekspropryacya**. W Horodyszczach, pow. czerkaskiego, w dniu 25 marca wieczorem do sklepu Podolskiego, znajdującego się w środku miasteczka wszedł jakiś nieznajomy, który wyjął rewolwer i zamknąwszy drzwi za sobą, powiedział: „Organizacya anarchistów-komunistów żąda na d. 1 kwietnia 250 rb. Dajcie ile jest!“. Podolski odrzekł, że pieniędzy przy sobie niema. Nieznajomy wziął z kasy 30 rb. i znikł bez śladu. («Kij. Wiesti»).

— **Zabicie więźnia politycznego.** W Żytomierzu, w środę rano więzień polityczny 19-letni Bryskin powracał ze stójkowym z miejsca ustępowego. Skorzystawszy z chwili, gdy stójkowy odwrócił się na chwilę, Bryskin rzucił się do ucieczki. Stójkowy popędził za nim i wydawszy rozkaz «stój!» dał kilka wystrzałów. Bryskin, po mimo to, zdołał przebiedz przez całą ulicę Bazarną i próbował przejść przez parkan do posiadłości Bieleńkiej, ale został zabity dwoma wystrzałami stójkowego. Bryskin był więziony za przygotowywanie materyałów wybuchowych. («W. Ż.»).

# KRONIKA.

—:—

— **Rekolekcye**. Rekolekcye wielkanocne mają się odbywać w kościele św. Aleksandra od dnia 3 do 6 kwietnia 1908 r. w następującym porządku: Czwartek, 3-go kwietnia, godz. 6 wiecz. *Veni Creator*, nauka, przygotowanie. Piątek, 4-go kwietnia: godz. 10 rano Msza św., godz. $10\frac{1}{2}$ rano nauka, spowiedź, g. 6 wiecz. śpiew *Stabat Mater*, nauka, przygotowanie. Sobota, 5-go kwietnia: Rekolekcye jak wyżej, w tych samych godzinach co i dnia poprzedniego. Niedziela, 6-go kwietnia, godz. 9 rano: Msza św., komunia, nauka, *Te Deum*.

Podczas rekolekcyi ksiądz Evrard będzie obecny w kościele przez dzień cały dla spowiadania (tylko po francuzku). W dnie inne ks. Evrard spowiada w kościele od godz. $8\frac{1}{2}$ rano do godz. 12-tej.

Ks. kanonik Stawiński, ks. Sawicki i ks. Jełowicki spowiadają również i w języku francuskim.

— **Z P. T. G.** Wystawiane dziś w „Ogniwie“ przez kółko dramatyczne P. T. G. „Okrężne“ i „Dzieciaki“ należą do utworów ogólnie lubianych i dla sceny amatorskiej bardzo odpowiednich. Urozmaicone muzyką i śpiewami sztuki te sprawiają wrażenie bardzo dodatnie, tryskając przy tem szczerym i zdrowym humorem. Obie sztuki idą w Kijowie na scenie polskiej po raz pierwszy.

— **Z T-wa Dobroczynności**. „Wydział Letnisk“ za naszem pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie szanownym artystkom i artystom za łaskawy współudział w koncercie i uświetnienie go swymi talentami; jak również paniom gospodyniom i panom gospodarzom rautu, oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób, przyczynili się do powodzenia i bardzo dobrych rezultatów materyalnych, o których w swoim czasie damy szczegółowe sprawozdanie.

— **„Biały paw.“** Od 10 kwietnia r. b. w mieście naszem zacznie wychodzić pod redakcyą p. Leona Radziejowskiego tygodnik humorystyczny p. t. „Biały Paw“. Przyjmują w nim udział pp. Galimski, Pudłowski i inni.

— **Zebranie kredytorów januszpolskiej cukrowni**. W dniu 27 marca w Continentalu odbyło się zebranie wierzycieli T-wa januszpolskiej cukrowni w sprawie utworzenia administracyi, wybrania prezesa i członków takowej. Głównymi wierzycielami są: bank wołsko-kamski 110,000 rb., rosyjskie transportowe T-wo ubezpieczeń 300,000 rb. bank państwa (filie kijowska i żytomierska) około 100.000 rb., T-wo „Progres“ przeszło 400,000 rb., bank dyskontowy 200,000 rb., Rubinczyk 150,000 rb. i t. d. Do administracyi wybrani zostali: na prezesa p. G. Jenni na członków pp. F. Jenni, H. Zdanowski i J. Horenstein. Członkowie pobierać będą po 5,000 rb. rocznie.

— **Komitet rejonowy.** Wczoraj kijowski komitet rejonowy z inicyatywy inżyniera Demczenki wysłał do ministra komunikacyi dwie depesze. W jednej z nich komitet, dziękując ministrowi za zaufanie, okazywane komitetom rejonowym, których działalność zyskuje uznanie ogółu, zawiadamia go o konieczności urzeczywistnienia projektu komitetu, dotyczącego ulepszenia żeglugi na Dnieprze, Dniestrze i dopływach, oraz budowy nowych linii kolejowych „Cwietkowo—Pohrebyszcze“ i „Złobin—Kijów“ i odnogi od dworca kijowskiego do przystani na Dnieprze.

W drugiej depeszy komitet prosi ministra o pomoc w urzeczywistnieniu rozpatrywanego przez komisyę kolejową podania prywatnych przedsiębiorców o budowę linii „Kamieniec—Płoskirów—Szepetówka“. Budowa linii jest konieczną dla interesów gęsto zaludnionej części Podola i Wołynia. Linia ta później włączoną zostanie do głównej linii: „Płoskirów — Kamieniec, Ostrowiec—Kielce“, o której budowę stara się komitet rejonowy w Warszawie.

— **Poziom wody** na Dnieprze w dniu 26 marca wynosił 3 arsz. 14 werszków, w d. 27-ym 3 arsz. 13 wersz., w dniu 28-ym 3 arsz. 12 wersz. W ciągu ostatniej przeto doby spadła woda pod Kijowem o jeden werszek.

— **Rewizye.** Nocy ubiegłej dokonano szeregu bezskutecznych rewizyi. W domu n-r 5 przy ul. Włodzimierskiej zrewidowano mieszkanie Raisy Dridzo. Zabrano korespondencyę, w domu n-r 3 przy zaułku Iryninskim zrewidowano mieszkanie S. Chandżija, P. Mirosziczenki i A. Ziemlianicyna. Przy Kreszczatiku n-r 25 dokonano rewizyi w mieszkaniu nieobecnej Róży Hantz. Nikogo nie aresztowano.

— **Osobiste.** Przyjechali do Kijowa: gubernator wołyński, baron Stackelberg, i urzędnik kancelaryi Cesarzowej Maryi, rz. r. st. K. Strachowski.

— KRADZIEŻ KONIA. W nocy na dzień 29 marca ze stajni domu Nr 80 przy ulicy W.-Wasilkowskiej, skradziono komisarzowi sądowemu konia wartości 6,000 rb.

— ZAARESZTOWANO wczoraj tatara, u którego znaleziono rewolwer buldog, nabity 5-ma kulami.

— POŻAR. Wczoraj zrana wybuchł pożar przy ul. St.-Zaborskiej Nr 2. Uszkodzone zostało mieszkanie J. Zejko. Straty ogólne wynoszą 500 rb.

## TEATR I MUZYKA

### *Mieczysław Frenkiel.*

Nazwisko to znane jest dobrze tym wszystkim, którzy choć trochę interesują się sceną polską. Sukcesor wielkiego imienia Żółkowskiego, odziedziczył po nim wszystkie jego role i nie konkurując, stanął obok, zyskując na tem stanowisku wyjątkową sympatyę publiczności i znawców sztuki dramatycznej. Obdarzony z natury cudowną intuicyą, popartą wyższem wykształceniem i gruntowną znajomością tajemnic sztuki scenicznej ma już poza sobą szereg lat, opromienionych nimbem chwały, a przed sobą—jasną drogę, po której idąc, wzbogaci swem nazwiskiem szereg innych złotemi głoskami wypisanych w historyi sztuki. Urodzony w r. 1859 we wsi Byszowie powiatu sandomierskiego, ukończywszy gimnazyum sandomierskie, wstąpił do uniwersytetu warszawskiego na wydział farmaceutyczny, poczem w r. 1880 znalazł się w szkole dramatycznej Deryngа, a w r. 1881 jest już w teatrze krakowskim za dyrekcyi Koźmiana. W r. 1885 przenosi się do Lwowa i tam gra do r. 1890, poczem opuściwszy takowy, osiada już na stałe w Warszawie, gdzie odtąd jest filarem sceny „Rozmaitości“, zrzadka wyjeżdżając na gościnne występy do Krakowa i Lwowa. Repertuar Frenkla,—to wszystkie klasyczne sztuki Fredry; popisową rolą jest zarówno „Wielki człowiek do małych interesów“ jak i „Pan Geldhab“, w których to ujrzy go Kijów. Poza klasycznym i starym repertuarem stworzył kreacye i w repertuarze nowszym, na miejscu będzie wspomnieć postać mnicha w „Odrodzeniu“, Blaksa w „Eros i Psyche“, sędziego w „Małym domku“ i dużo innych. Tego wielkiego artystę powita Kijów w otoczeniu „Miłośników“,—będzie to ucztą zarówno dla współgrających, jak i słuchaczy.

**K. Ł.**

## KRONIKA POLSKA.

— **Aresztowania w Warszawie.** We czwartek o godz. 11-ej przed południem, przybyła policya z wojskiem do mieszkania red. „Ekonomisty“ p. Bohdana Wasiutyńskiego, przy ul. Chmielnej Nr. 30 i dokonała szczegółowej rewizyi, która trwała trzy godziny.

Gdy w mieszkaniu dokonywano rewizyi p. Wasiutyńskiego aresztowano na ulicy.

Jednocześnie aresztowano dziennikarza i pomocnika adwokata przysięgłego p. Wincentego Zwolińskiego. Donosi o tem „Kuryer Warszawski“.

— **Jubileusz Swiętochowskiego.** Uroczyste przedstawienie z powodu jubileuszu 40-letniej pracy pisarskiej Aleksandra Świętochowskiego zgromadziło — jak donosi „Czas“ — w widowni teatru krakowskiego wielce nieliczną publiczność. Widocznem było, że ów obchód jubileuszowy nie znalazł dla siebie w Krakowie właściwego terenu i spotkał się z przyjęciem obojętnem. „Słowo wstępne“—charakterystykę pisarskiej i społecznej działalności Aleksandra Świętochowskiego — wygłosił p. Adolf Nowaczyński. Tekst adresu odczytał dyrektor Solski. Wystawiono następnie przy udziale artystów teatru miejskiego fragment z trzeciej części „Duchów“ Świętochowskiego „Zwiastun“ oraz jednoaktowy utwór dramatyczny „Helvia“.

— **Proces Sienkiewicza.** Rozprawa akademików ruskich przeciw Sienkiewiczowi odbędzie się przed sądem przysięgłych w Wiedniu 18-go maja. Prócz adwokata Rhodego, Rusini zawezwali posła Okuniewskiego, jako drugiego swego rzecznika.

— **Upośledzenie katolików w Wielkopolsce.** Dzienniki poznańskie donoszą, że na 41 inspektorów powiatowych w Księstwie jest tylko 5 katolików a 36 protestantów. Mimo, iż w Księstwie jest przeszło 1,000 szkół kotolickich a niespełna 500 protestanckich — komisya kolonizacyjna założyła w obwodzie regencyjnym poznańskim około 80 szkół protestanckich, a tylko 5 katolickich i 8 mieszanych.

— **Towary nieniemieckie.** Czytamy w „Gońcu“: W okresie wykluwania się projektu zastąpienia towarów niemieckich wytworami innych krajów, kupcy i publiczność nazywali tę kwestyę „gazeciarską“, nie wierząc w możność jej urzeczywistnienia. Cóż się dzieje obecnie? Na wystawach sklepowych coraz liczniej pojawiają się etykiety w językach czeskim, chorwackim (materyały piśmienne, galanterya wiedeńska produkty szwajcarskie, stal angielska i belgijska). Woalki i tanie koronki nadchodzą z Belgii i Francyi i t. d. Żądania wycofania towarów niemieckich stają się coraz powszechniejsze.

— **Kary prasowe.** Redaktor „Kraju“, petersburskiego p. Kutyłowski, skazany został przez naczelnika miasta na 500 rb. kary za artykuł o stosunkach polsko-rosyjskich.

— Z Poznania donoszą, iż redaktora „Mazura“ p. Jaroszyka i redaktora „Gazety grudziądzkiej p. Hofmana skazano za „podburzanie do gwałtów“, pierwszego na 50, drugiego na 150 marek kary.

— **Kolej Szepetówka — Kamieniec.** W sobotę, 22 marca (4 kwietnia) jak donosi „Kraj“ odbyło się posiedzenie plenarne komisyi depart. kolejowego min. komunikacyi w sprawie budowy kolei Szepetówka — Kamieniec. Rozważano cztery podania o koncesye, z których trzy: 1) J. hr. Potockiego; 2) pp. Aleksandrową, Mandelstama i Staniszewskiego; 3) Żandra i Jasiunińskiego miały na względzie tę kolej, czwarta zaś, pp. Taube i Iwanowa Łucewina— linię Połonne—Kamieniec. Uznano w zasadzie pierwszą linię. Kierunku na Antoniny nie akceptowano ze względu, że linia byłaby najdłuższa, oraz ze względu na uwagi min. wojny. Zgodzono się na kierunek Szepetówka — Wierzbowce — Starokonstantynów — Płoskirów — Kamieniec, z możliwą 18 wiorstową odnogą do Antonin. Sprawę całą odesłano do komisyi pod przewodnictwem p. Struve dla rozpoznania szczegółowego i bliższego określenia kosztorysów. Nie jest wykluczona możliwość ujęcia budowy w ręce samego rządu. W każdym razie rozstrzygnięcie sprawy nastąpi przed Wielkanocą.

## OFIARY

W Redakcyi «Dziennika Kijowskiego» złożyli:

**Na kościół św. Mikołaja:** Pp. Walerya Kudelkowa 25 rb. — Kapitan L. Kłobukowski 3 rb.

**Na święcone dla ubogich dzieci:** Pp. Bronia, Zosia i Władzio Palczewscy 10 rb.

**Na polskie kolonie letnie:** Zamiast wieńca na grób ś. p. Mani Sznarbachowskiej, Józef Łopatyński 5 rb. — Kapitan L. Kłobukowski 2 rb.

**Na ubogich:** P. K. J. 5 rb.

## Ostatnie wiadomości.

**Nowy premier angielski.** Z Biarritz donoszą: Po kilkugodzinnej konferencyi z królem Edwardem, Asquith przyjął misyę prezydenta gabinetu i odjechał do Londynu, gdzie przystąpi do wykonania misyi. Król powraca do Londynu dnia 15 b. m. i przewodniczyć będzie na nowej radzie gabinetowej.

**Budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych.** Z Waszyngtonu donoszą: Senat przyjął projekt ustawy, podwyższającej dodatki na cele wojskowe o 20,000,000 dolarów w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Senator Mene, przewodniczący komisyi marynarki, zaprotestował energicznie przeciw podwyższeniu wydatków wojskowych, poczem senat przyjął kredyt 12,000,000 dolarów dodatkowo na cele fortyfikacyjne.

**Z senatu francuskiego.** Senat francuski przyjął wczoraj 181 głosami przeciw 62 projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy separacyjnej w przedmiocie dóbr kościelnych, poczem 173 głosami przeciw 98 uchwalono kredyt 35,000 franków na przeniesienie zwłok Zoli do Panteonu.

**Konferencya dyplomatyczna.** Z Berlina donoszą: Kanclerz, ks. Bülow, odbył w parlamencie Rzeszy dłuższą konferencyę z ambasadorem austro-węgierskim Szögyény-Marichem.

**Choroba ambasadora.** Włoski ambasador w Paryżu hr. Tornielli zachorował bardzo poważnie.

**Przesilenie parlamentarne w Serbii.** Z Belgradu donoszą: Partya rządowa postanowiła nie brać udziału w utworzeniu gabinetu koalicyjnego i pozostawić opozycyi przeprowadzenie nowych wyborów na wypadek, gdyby korona nie powierzyła tego gabinetowi Pasicza. Stronnictwa opozycyjne twierdzą, że tylko gabinet koalicyjny zdoła zapewnić wolność wyborów. Rozwiązanie skupczyny stało się nieuniknione wobec tego, że opozycya nie zgadza się na odroczenie. Rokowania w pałacu królewskim trwają dalej.

**Demonstracya w Sofii.** W czwartek przyszło w Sofii do starcia między dwoma oficerami a pewnym redaktorem socyalistycznym. Oficerowie obili go. Z tego powodu odbyła się wieczorem wielka demonstracya socyalistyczna przeciw armii. Ponieważ policya nie mogła podołać, wezwano konnicę, która rozproszyła demonstrantów.

## Telegramy.

(Od korespondentów własnych).

### Nowy generał-gubernator.

**Petersburg.** — Według pogłosek, na stanowisko generał-gubernatora kijowskiego ma być mianowany Teodor Trepow.

Suchomlinow ma jakoby pozostać głównodowodzącym kijowskiego okręgu wojennego.

### Delegacya u ministra oświaty.

**Petersburg.**—Minister oświaty, Szwarc, przyjmował delegacyę uniwersytetu petersburskiego w osobach rektora Borgmana i profesora Brauna. Delegacya robiła starania o cofnięcie okólnika, znoszącego „rady starostów“ w uniwersytetach.

### Deportowany ksiądz.

**Wilno.**—Ks. Borodzicz, deportowany z Wilna na mocy rozporządzenia wileńskiego gen.-gubernatora, przybył na jeden dzień do Wilna na pogrzeb swego ojca, poczem niezwłocznie wyjechał do Jarosławia.

### Około Dumy.

**Petersburg.** — Przy rozprawach nad kredytem na kolej amurską po Rodiczewie ma zabrać głos Stołypin. Stołypinowi ma odpowiadać Lwow.

Kadeci są oburzeni na Wasilczykowa za mowę o „ekspropryacyjnej“ polityce kadetów.

Październikowcy podobno wypowiadają się za zredukowaniem kontyngensu armii w czasie pokoju.

Są pogłoski, iż interpelacya o czynnościach gen.-gubernatora Dumbadze jestwnoszona za aprobatą pewnych przedstawicieli biurokracyi, zajmujących wybitne stanowiska.

**Petersburg.** — Minister spraw zagranicznych, Izwolskij, wystąpi w Dumie w piątek z wyjaśnieniami w sprawach bałkańskich

### Różne.

**Petersburg.** — Według słów Guczkowa, ks. Woroncow-Daszkow ma opuścić stanowisko namiestnika Kaukazu.

**Petersburg.** — W kwietniu ma się odbyć zjazd październikowców.

(*Od Agencyi Petersburskiej*).

## Duma państwowa.

### Posiedzenie z dnia 29-go marca.

Posiedzenie otwarto o godz. 11-ej m. 15 zrana.

Przewodniczy *Chomiakow*.

Odczytano sprawy bieżące w tej liczbie deklaracyę posła Mielnikowa o zrzeczeniu się mandatu poselskiego.

Przyjęto według sprawozdania komisyi redakcyjnej i przekazano Radzie państwa projekty prawa o udzieleniu ze skarbu po tysiąc rb. rocznie na potrzeby gospodarcze kazańskiego seminaryum nauczycielskiego i po 2 tys. rb. na potrzeby gospodarcze moskiewskiego instytutu nauczycielskiego. Na porządku dziennym rozprawy nad sprawozdaniem komisyi budżetowej w sprawie preliminarza dochodów i wydatków zarządu przesiedleńczego.

Referent ks. *Golicyn* popiera formułę przejścia do porządku dziennego, proponowaną przez komisyę budżetową, podaną już w telegramach „Pet. Ag. Tel.“.

*Dziubinskij* w przemówieniu swem porusza kwestyę sytuacyi przesiedleńców na Syberyi, ilustrując ją przykładami z życia miejscowego; powołując się na dane zarządu przesiedleńczego, mówca przychodzi do wniosku, że życzenia, wyrażone przez komisyę przesiedleńczą i budżetową, gdy zostaną wprowadzone w życie, uregulują i unormują kwestyę przesiedleńczą, lecz cała organizacya przesiedleńcza musi uledz zmianom, dążąc do uwzględnienia interesów jak przesiedleńców, tak stałych i mieszkańców, i do wykorzystania bogactw kraju.

*Chasmamedow* w imieniu frakcyi muzułmańskiej występuje w obronie kirgizów i twierdzi, że przed wydaniem opracowywanego obecnie projektu prawa o zabezpieczeniu praw kirgizów, mogą oni być pozbawieni należącej do nich od wieków ziemi, oddawanej obecnie w dużej ilości przesiedleńcom.

Wobec tego *Chasmamedow* oświadcza, że frakcya muzułmańska będzie głosować za preliminarzem, z wyjątkiem tej jego części, która dotyczy kredytów na przesiedlenie do ziem kirgiskich.

*Winogradow* twierdzi, że rząd uważa przesiedlenie za środek, prowadzący do rozstrzygnięcia kwestyi agrarnej, a nie za konieczność kolonizacyi. Mówca twierdzi, iż frakcya k. d., uznając konieczność gruntownej reorganizacyi sprawy przesiedleńczej, i biorąc pod uwagę, że kwestya ta nie została jeszcze dokładnie rozpatrzona przez komisyę przesiedleńczą, zgadza się na formułę komisyi budżetowej (Oklaski na prawicy). O godz. 1 m. 16 ogłoszono godzinną przerwę.

Posiedzenie wznowiono o g. 2 m. 10. Przewodniczy *ks. Wołkonskij*.

*Timoszkin* w imieniu frakcyi prawicy wnosi poprawkę do formuły przejścia do porządku dziennego komisyi budżetowej, polegającą na konieczności rozszerzenia rejonów przesiedleńczych i wyjaśnienia działalności zarządu przesiedleńczego na Kaukazie przy określaniu ilości gruntów na Kaukazie, zdatnych dla zaludnienia ich przez przesiedleńców. (Oklaski na prawicy).

*Swiencicki* w swem przemówieniu porusza głównie kwestyę przewozu przesiedleńców. W imieniu trzeciego oddziału komisyi przesiedleńczej mówca prosi o przyjęcie żądanych kredytów bez zmian.

*Niekludow* z polecenia frakcyi październikowców wnosi pewne poprawki do formuły komisyi budżetowej, polegające głównie na tem, aby zarząd przesiedleńczy w działalności swej nie naruszał praw ludności miejscowej. (Oklaski).

*Gajdarow* utrzymuje, iż przesiedleńcza polityka rządu wywołuje wrogi stosunek pomiędzy poszczególnemi narodowościami, doprowadzając nawet do krwawych starć pomiędzy kirgizami i przesiedleńcami. W imieniu frakcyi s. d. wnosi mówca formułę przejścia do porządku dziennego, odrzucając budżet zarządu przesiedleńczego.

*Naczelnik zarządu przesiedleńczego* oświadcza, że życzenia komisyi przesiedleńczej zgadzają się w zupełności z poglądami zarządu.

Jeśli te życzenia nie są dotychczas w całości urzeczywistnione, stało się to z powodu nie udzielania dostatecznych środków oraz z powodu niedostatecznej określoności poglądów rządu na kwestyę przesiedleńczą.

Dzień dzisiejszy, w którym preliminarz zarządu przesiedleńczego zostanie po raz pierwszy rozpatrzony przez Dumę, w którym Duma wypowie swój ostateczny i stanowczy pogląd na sprawę przesiedleńczą, będzie początkiem nowej ery w kwestyi przesiedleńczej, ponieważ pogląd rządu na znaczenie sprawy przesiedleńczej zostanie w ten sposób usankcyonowany przez Dumę. A wtedy dopiero będzie można mówić o dalszych ulepszeniach i o należytem postawieniu sprawy.

We wszystkich zarzutach o zwiększeniu ruchu przesiedleńczego sztucznym sposobem dla stłumienia rozruchów agrarnych dają się słyszeć odgłosy dawnych zarzutów. Fala przesiedleńcza wciąż wzrasta. Niepodobna siłą zatrzymywać ludzi na miejscach. O krwawych starciach pomiędzy kirgizami a przesiedleńcami nie słyszałem, przeciwnie, wiem, iż kirgizi i przesiedleńcy rosyjscy żyją w zgodzie. (Oklaski). Następnie mówca zaznacza, iż wstrzymanie wszystkich prac do czasu wydania przez Dumę państwową praw o urządzeniach rolnych pociągnęło za sobą wstrzymanie całego ruchu przesiedleńczego. Projekt prawa o urządzeniach rolnych kirgizów zostanie wypracowany przed jesienią.

*Suwczynskij* w imieniu umiarkowanej prawicy przyłącza się do formuły przejścia do porządku dziennego, proponowanej przez komisyę budżetową, z poprawkami, wniesionemi przez październikowców.

*Niekrasow*, jako przedstawiciel Syberyi, zaznacza, iż niesłuszne są zarzuty, jakoby mieszkańcy Syberyi przeciwni byli przesiedlaniu na Syberyę. Zarzuty te początek biorą z tego źródła, co i legenda o separatyzmie syberyjskim. Celem obalenia tych zarzutów mówca uważa za swój obowiązek oświadczyć, że przedstawiciele Syberyi zgadzają się na uchwalenie wszystkich żądanych kredytów.

*Głównozarządzający wydziału rolnictwa* zaznacza, iż mówca, przemawiający w imieniu partyi wolności ludu, krytykował całą politykę działalności przesiedleńczej rządu, lecz koniec końców przyłączył się do formuły przejścia, proponowanej przez komisyę budżetową. A przecież w formule tej—rezultacie pracy dwóch nader licznych komisyi parlamentarnych: budżetowej i przesiedleńczej—rząd nie dopatruje krytyki swej polityki. Najwidoczniej więc partyę wolności ludu najmniej zadawalnia ta okoliczność, że wprowadzając w życie kwestyę przesiedleńczą, rząd urzeczywistnia jednocześnie część swego programu agrarnego, polegającego na tem, iż rząd nigdy nie negował i nie będzie negować konieczności zwiększenia obszaru gruntów włościańskich (oklaski w centrum i na prawicy, okrzyki „brawo“). Partya wolności ludu w odpowiedzi na błagania włościan o ziemię, woli wskazywać na sąsiednie grunty obywatelskie (oklaski w centrum i na prawicy), a urzeczywistnienie w najszerszym zakresie tendencyi ekspropryatorskich, nic konkretnego nie da ludności włościańskiej. Dlatego też jest zdania, iż jedynem wyjściem w tej sprawie jest oddanie włościanom bezrolnym i małorolnym wolnych gruntów skarbowych w Rosyi Azyatyckiej. Rząd nic nie może zarzucić formule komisyi budżetowej. Przyjęty zostaje wniosek zamknięcia dyskusyi. O godz. 3 m. 45 ogłoszono przerwę 15-minutową.

O godzinie 4 m. 15 wznowiono posiedzenie.

Duma przystępuje do głosowania. Przyjętą zostaje formuła komisyi budżetowej z pewnemi poprawkami.

Długotrwałą dyskusyę wywołuje poprawka, wniesiona przez Timoszkina w imieniu prawicy, polegająca na wyjaśnieniu, w jakim stanie znajduje się kwestya przesiedleńcza na Kaukazie.

W obronie poprawki przemawia *Markow* 2-gi, zaznaczając, iż „czcigodny“ przyjaciel Timoszkin... (hałas, śmiech).

*Prezydent* prosi o ciszę.

*Markow* 2-gi powtarza: „Mój czcigodny przyjaciel Timoszkin... (oklaski, hałas, śmiech), *Markow* 2-gi prosi, aby nie zmuszano go powtarzać kilkakrotnie jednego i tego samego zdania, i kontynuje: „Mój czcigodny przyjaciel Timoszkin“...

*Przewodniczący* prosi mówcę, aby kontynuował swe przemówienie.

*Markow* 2-gi: „Kaukaz powinien być zaludniony rosyanami“ (oklaski na prawicy). Rosyanie są potrzebni na Kaukazie i o tem powinni wiedzieć na Kaukazie. Mieszkańców Kaukazu krzywdzić nie należy, albowiem są oni poddanymi Cesarza rosyjskiego, lecz niech wiedzą o tem mieszkańcy Kaukazu, że nie wolno im stawiać przeszkód pochodowi narodu rosyjskiego i zajęciu przezeń ziemi rosyjskiej (oklaski na prawicy). Większością 169 głosów przeciw 156 odrzucono poprawkę Timoszkina. (Głosy na prawicy „drzwi“, „drzwi“, na lewicy „nie potrzeba“ — ogólny hałas)

*Zamysłowskij* popiera wniosek dokonania głosowania przez wychodzenie za drzwi wobec nieznacznej większości głosów.

Przewodniczący zgadza się na wniosek Zamysłowskiego.

Poprawka Timoszkina przyjętą została większością 211 głosów przeciw 135.

Przyjęto formułę w redakcyi komisyi z poprawką Timoszkina.

Następnie Duma przystępuje do rozpatrywania poszczególnych pozycyi preliminarza i przyjmuje wszystkie bez zmian.

Przyjęty zostaje wniosek przedłużenia posiedzenia do godziny 7-ej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw nad projektem prawa o kolei amurskiej.

Do loży ministrów wchodzą: prezes rady ministrów, ministrowie: skarbu, sprawiedliwości, komunikacyi i wiceminister wojny.

*Puryszkiewicz* w długiej mowie wskazuje na znaczenie kolei dla kraju amurskiego wogóle i na jej znaczenie strategiczne w szczególności, wobec wzrostu kultury, a z nią militaryzmu w Chinach Mówca kończy w ten sposób: „Przy budowie kolei amurskiej mającej znaczenie strategiczne nie powinni brać udziału ani polacy, ani finlandczycy, powinni ją budować tylko ludzie rosyjscy“.

*Przewodniczący* zwraca uwagę mówcy, że polacy i finlandczycy są takimi samymi poddanymi rosyjskimi jak i inni.

*Puryszkiewicz* kończy: „nie mogę przypuścić nawet, aby w rosyjskiej Dumie, jakikolwiek byłby jej skład, projekt ten był odrzucony. *Hannibal ante portas.* Śpiące Chiny ożyły. Godność i honor Rosyi zmuszają nas głosować bez różnicy partyi i przekonań za budową kolei, która zapewni posiadanie Wschodu“.

Zostają odczytane sprawy bieżące.

O godz. 6 m. 40 posiedzenie zostaje zamknięte.

Następne posiedzenie 31-go marca o godz. 11 rano.

**Petersburg.** — Najjaśniejszemu Panu miał zaszczyt przedstawić się i wręczyć swe listy wierzytelne nowomianowany ambasador francuski w Petersburgu, wiceadmirał Touchard.

**Belgrad.** — Król przyjął dymisyę gabinetu Pasicza, ale polecił mu uformowanie nowego gabinetu. Do składu przyszłego gabinetu wejdą członkowie dawnego, z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych — Petrowicza, wojny— Inutnika i robót publicznych — Jowanowicza.

Ministrem wojny zostanie dowódca dunajskiej dywizyi, Stepanowicz, tekę ministra spr. wéwnętrznych ofiarowano Miłosawijewiczowi.

**Petersburg.** — Kolejny ogólny zjazd taryfowy przedstawicieli kolei rosyjskich naznaczony został na dn. 2-go kwietnia.

**Odesa.** — Sąd wojenny rozpatrywał sprawę s.-d., aresztowanych na zebraniu konferencyi komitetu miejskiego; podczas aresztowania zabity został pomocnik komisarza policyjnego i raniono kilku urzędników policyjnych Sąd skazał trzy osoby na 4 lata robót ciężkich, trzy na osiedlenie i 6 na rok twierdzy.

**Sosnowiec.** — W pobliżu osady Żarki dokonano napadu rozbójniczego na kilku kupców. Zabrano 9,000 rb. Dwóch kupców śmiertelnie raniono.

**Kursk.**—Pod przewodnictwem gubernatora odbyła się narada międzywydziałowa w sprawie walki z cholerą. Zaprojektowano szereg środków, na których przyjęcie zgodzili się w zasadzie przedstawiciele ministerstw.

**Petersburg.** — Komisya gminna do spraw gospodarki miejscowej przyjęła z pewnemi poprawkami redakcyjnemi, pozostałe punkty (od 6 — 14) art. 33 ustawy o zarządzie gminnym, dotyczące obowiązków starosty gminnego. Art. 34 o sposobie pełnienia przez starostów powierzonych im obowiązków— przyjęto w redakcyi projektu prawa.

**Władywostok.** — Dnia 28 marca wieczorem podpisane zostały akty o rozgraniczeniu wyspy Sachalinu przez prezesów komisyi rosyjskiej i japońskiej oraz dokonana została wymiana tych aktów. Komisya japońska wyrusza dn. 29 marca do Tokio. Rosyjska wyjeżdża dn. 30 marca do Chabarowska celem sporządzenia rachunków.

**Berlin.** — Wieczorem dn. 28 marca ks. Bülow wyjechał do Rzymu.

**Wiedeń.** — Posiedzenie izby posłów odroczono do 17 kwietnia.

**Konstantynopol.**—Nastąpiło urzędowe zawiadomienie o mianowaniu generała włoskiego Robilanta, któremu powierzona została reorganizacya żandarmeryi w Macedonii—tureckim generałem dywizyi.

**Wiedeń.**—Izba panów przyjęła projekt prawa o rekrutach.

Izba posłów przyjęła projekt prawa o utworzeniu ministerstwa pracy.

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

**Odesa.**—Usposobienie rynku zbożowego małoczynne. Pszenica odeska „ulka“ w naturze 9 pudów 30 funtów 1 rb. 20 kop.; żyto w naturze 9 pudów 15 funtów 1 rb. 01 kop.; owies 71 kop.; jęczmień 83 kop.; kukurydza stara 80 kop.; nowa 78 kop.

**Mikołajów.** — Usposobienie rynku zbożowego słabe. Pszenica „garnówka“ w naturze 9 pud. 12 fun. 1 rb. 19 kop., żyto w naturze 9 pud. 05 fun. 1 rb. 01 kop., jęczmień 83 5/8 — 85 kop.

**Warszawa.**—Usposobienie z żytem i pszenicą słabe, z owsem mocne. Pszenica 1 rb. 30 kop. — 1 rb. 38 kop.; żyto 97 kop. – 1 rb. 05 k.; owies 80—93 kop.

**Libawa.** — Usposobienie z żytem i owsem białym zwyczajnym i wyższym gatunkiem słabe z owsem czarnym i hreczką stałe. Żyto 1 rb 09 kop., owies biały zwyczajny 74 — 75 kop. wyższy gatunek 83 — 85 kop., czarny 77 kop. hreczka 1 rb. 15 kop.

**Gdańsk.** — Owies 1 rb. 04 3/8 kop. — 1 rb. 16 kop., otręby pszenne 76 5/8 — 92 1/8 kop., otręby żytnie 80 — 89 1/2 kop.

**Królewiec.** — Usposobienie z żytem, owsem, hreczką, otrębami, bobikiem, grochem i siemieniem lnianem i rzepakiem stałe, z jęczmieniem i makiem słabe. Żyto rosyjskie 1 rb. 10 kop., owies biały zwyczajny 72 3/4 — 75 7/8 kop., jęczmień 84 7/8 — 91 3/4 kop. hreszczka 1 rb. 06 1/8 — 1 rb. 07 5/8 kop., otręby pszenne grube 86 1/8 — 88 kop., średnie 77 3/8 — 80 3/8 kop., drobne 72 — 75 7/8 kop., otręby żytnie 75 7/8 — 83 3/8 kop., bobik 94 3/4 kop. — 1 rb. 07 5/8 kop., groch «Wiktorya» 1 rb. 28 7/8 kop. — 1 rb 59 1/4 kop., siemię lniane 1 rb. 44 1/8 kop. — 1 rb. 47 7/8 kop., rzepak wysoki 2 rb. 50 1/4 — 2 rb. 65 1/8 kop., mak niebieski 3 rb. 18 1/2 kop—3 rb. 33 5/8 kop.

**Londyn.** — Usposobienie: z pszenicą północno-amerykańską stałe, z jęczmieniem małoczynne, z owsem i siemieniem lnianem spokojne. Pszenica północno-amerykańska na maj 1 rb. 17 3/4 kop., jęczmień poł.-rosyjski na kwiecień 97 1/8 kop., owies argentyński «La Plata» 35 — 36 kop., na kwiecień - maj 81 1/2 kop., owies czarnomorski zaraz 82 7/8 kop., siemię lniane argentyńskie «La Plata» 1 rb. 62 3/8 kop.

REDAKTOR I WYDAWCA
WŁODZIMIERZ hr. GROCHOLSKI

## NADESŁANE.

**Zakopane.** Rada nadzorcza, czuwająca nad sanatoryum dla chorób piersiowych d-ra Dłuskiego, odbyła onegdaj posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa, ordynata Adama hr. Krasińskiego. W posiedzeniu wzięli udział członkowie rady nadzorczej pp. radca dworu prof. d-r Wicherkiewicz, Ks. rektor prof. Knapiński, d-r Kazimierz Dłuski i d-rowa Bronisława Dłuska. Rada przyjęła do wiadomości zamknięcie rachunków za rok ubiegły i wyraziła uznanie i podziękowanie za kierownictwo zakładem tak w dziale lekarskim, jak administracyjnym. Umiejętna opieka lekarska i pomyślne skutki leczenia przyczyniają się do rozwoju zakładu i do wzrastającej frekwencyi ze wszystkich dzielnic polskich, a nawet dalszych stron.

W ostatnich dniach odbyło się w sanatoryum nader ciekawe przedstawienie. Zaniechano tym razem klasycznych fars; zastąpiono je utworami p. Tymona Niesiołowskiego. Nastrojowy obrazek «Północ» w znakomitej grze pań R. i B. oraz maleńkiej 6-letniej Żeni Br. wywołał niezwykłe wrażenie.

Fragment z dramatu tegoż autora «Wanda» przedstawiający scenę kapłanek, strzegących Znicza— był jednocześnie pięknym żywym obrazem, dzięki doborowi pięknych pań, w białych szatach, ich malowniczemu ugrupowaniu i pięknej deklamacyi.

Dwa żywe obrazy według 2-ch pierwszych obrazów Grottgera z cyklu «Wojna», «Artysta w pracowni» i «Pójdź w dolinę łez» uzupełniły przedstawienie.

Dyrekcya słusznie rezerwuje to przedstawienia wyłącznie dla osób sanatoryum, aby nie naruszono typu «zamkniętego zakładu», przedstawiającego tak wielkie korzyści dla pacyentów i pozwalającego na stosowanie surowego regulaminu nawet przy rozrywkach; aby kuracya nic na tem nie cierpiała przedstawienia odbywają się dlatego najwyżej raz na tydzień poza godzinami obowiązkowej kuracyi od godz. 8—10 wieczorem.

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Wasilczykowska (Prorezna) Nr 9, róg Puszkińskiej